

Choszczno.PL



BIULETYN CHOSZCZEŃSKI

Dworzec już otwarty

CHOSZCZNO. Nieco ponad rok trwał remont budynku dworca. Po jego pełnej rewitalizacji, oprócz poczekalni, kasy i bufetu, ulokowano tam Centrum Obsługi Osób Zagrożonych Wykluczeniem Społecznym i Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, a w podziemiach mieścić się będzie miejskie archiwum.



STRONA 3

Pijemy choszczeńską kranówkę



STRONA 5



I ♥ CHOSZCZNO

Polskie Boże Narodzenie, zawsze budzi w naszych sercach wyjątkową serdeczność, radość i życzliwość.

Łamiąc się opłatkiem, wspominając będziemy mijający rok i mocno wierzyć, że ten nadchodzący, będzie dla nas zdecydowanie lepszy.

W tym dniu, życzymy sobie przede wszystkim zdrowia, bo chyba po raz pierwszy zdaliśmy sobie sprawę z tego, jak społecznie ważne jest nasze samopoczucie.

Bądźmy mądrzy, rozsądni i otwarci.

Dzielmy się przy tym uśmiechem, bo nic tak świata nie upiększa, jak twarze ludzi szczęśliwych i zadowolonych ze swojego życia.

Burmistrz Choszczno
Robert Adamczyk

Na co idą gminne pieniądze?

CHOSZCZNO. Zapraszamy do odwiedzania nowej strony internetowej, na której znajdziemy wszystko o pieniądzach, a konkretnie o przychodach i wydatkach gminy Choszczno, i to od 2007 roku aż do dzisiaj. Tam też sprawdzimy, ile złotych z naszych podatków, trafia do kasy gminy, a także, na co są wydawane.

STRONA 8

CHOSZCZNO. - Nasza woda, jest o wiele lepsza w smaku i mineralnym składzie od tych, które na co dzień kupujemy w sklepach. Już niebawem choszczeńską kranówką częstować będziemy przy każdej okazji - zapewnia burmistrz ROBERT ADAMCZYK.

Miss Polski Pomorza Zachodniego

MAŁGORZATA MOLIĆ, 24-letnia choszczianka, wybrana została Miss Polski Pomorza Zachodniego.

STRONA 16

CHOSZCZNO.PL

Musimy coś zrobić, co by od nas zależało, zważywszy, że dzieje się tak dużo, co nie zależy od nikogo.

Stanisław Wyspiański

Już prawie rok zmagamy się z obostrzeniami wprowadzanymi z powodu pandemii koronawirusa i ktoś to mógł przewidzieć, że już po raz drugi z rzędu, bez możliwości podania dłoni, przyjdzie nam składać sobie życzenia świąteczne. Wszystko wskazuje na to, że nie tak prędko wrócimy do normalności, więc im szybciej potrafimy się do tego przystosować, tym lepiej będzie dla nas wszystkich.

To wydanie CHOSZCZNO.PL jest nieco inne od poprzednich, a to dlatego, że także i tu układ zdominował nasz Choszcz, a dokładniej gminne logo, czyli wizytówka nowego Systemu Identyfikacji Wizualnej Gminy Choszczno. Wśród opisanych przez nas inwestycji, na czoło wysuwa się budynek dworca. Zapraszamy też na spacer po naszej, najdroższej w powojennej historii miasta inwestycji, czyli przebudowanej oczyszczalni ścieków. O choszczeńskiej kranówce pewnie pisać będziemy jeszcze nie raz, ale poczytajcie, dlaczego warto ją pić.

Cieszę kolejne inwestycje drogowe, czyli remont chodników przy ulicy Wolności, Staszica, Rybackiej i Obrońców Westerplatte, a przede wszystkim oddanie do użytku kolejnego etapu rowerowej Trasy Pojezierzy Zachodnich. Pokazujemy też 13 punktów w naszej gminie, gdzie za darmo możemy korzystać z internetu. Nie zapomnieliśmy o pierwszej łące kwietnej, a burmistrz **ROBERT ADAMCZYK** zaprasza do odwiedzania najnowszej strony internetowej www.choszczno.budzetyjst.pl, gdzie w sposób prosty i czytelny, zaprezentowany jest budżet naszej gminy, a dokładniej wszystkie przychody i wydatki. Na koniec, z przyjemnością informujemy, że 24-letnia **MAŁGORZATA MOLIK** została pierwszą choszczeniarką, która zdobyła tytuł i koronę Miss Polski Pomorza Zachodniego. To bardzo piękna i mądra dziewczyna, więc trzymajmy za nią kciuki podczas kolejnych etapów eliminacji.



Magdalena Sieńko
msienko@choszczno.pl

System Identyfikacji Wizualnej Gminy Choszczno

CHOSZCZNO. W poprzednim wydaniu naszej gazety informowaliśmy o tym, że na ukończeniu są prace związane z nowym Systemem Identyfikacji Wizualnej Gminy Choszczno, a od kilku miesięcy, pojawia się wokół nas postać rycerza z podpisem „Choszczno - bohater regionu”.

Systemu Identyfikacji Wizualnej Gminy Choszczno, przeczytamy na stronie www.choszczno.pl. Tam również zostały zamieszczone zasady korzystania, jak również przykładowe narzędzia, które można sobie pobrać.

Tadeusz Krawiec

Czym w ogóle jest system identyfikacji wizualnej i do czego jest nam potrzebny? W jego założeniach wielokrotnie podkreślano, że gminę tworzą ludzie: mieszkańcy, turyści, przedsiębiorcy, więc tak naprawdę to jesteśmy my. Ważne jest też to, że dzisiejsza gmina, to również marka, która realizuje różne cele, więc ma być silna, wyróżniająca, powinna odpowiadać na potrzeby, a przede wszystkim budzić emocje. Między innymi po to wszyscy zaczynamy mówić jednym językiem, a dokładniej używać czytelnego i spójnego języka komunikacji i usystematyzowanych znaków identyfikacyjnych.

CHOSZCZNO – BOHATER REGIONU

Nasz system identyfikacji wizualnej oparty został na jednym z najważniejszych symboli gminy – rycerzu Choszczu i to właśnie on służył będzie do komponowania materiałów informacyjnych i promocyjnych, a stworzona wokół niego baza narzędzi, daje szerokie możliwości projektowe i eksploatacyjne. System opowiada o gminie, a poprzez wykorzystanie motywu Choszczu, jest jednorodny z logotypem, tłumaczy genezę jego powstania. O tym jak, gdzie i w jakich sytuacjach korzystać ze stworzonej bazy

Kody kolorystyczne:

- szary i jasno zielony – sprawy administracyjne
(używa tylko Urząd Miejski w Choszcznie)
- miętowy – edukacja • niebieski – sport
- malinowy – kultura • pomarańczowy – sprawy społeczne



Alicja Terlikowska, autorka Systemu Identyfikacji Wizualnej Gminy Choszczno, przekazuje go burmistrzowi Robertowi Adamczykowi.

Biuletyn Choszczeński - Choszczno.PL

Wydawca: Urząd Miejski w Choszcznie
Adres: Urząd Miejski w Choszcznie, ul. Wolności 24, 73-200 Choszczno
Kontakt: tel. 95 765 93 00, e-mail: choszczno@choszczno.pl

Redakcja: Magdalena Sieńko - redaktor naczelny, Tadeusz Krawiec, Marta Naskręt, Katarzyna Kubacka
Skład i Druk: Pares II, ul. Poczтова 1, 73-110 Stargard, tel. 505 148 224, e-mail: marek@pares.pl
Grudzień 2020 - egzemplarz bezpłatny
Nakład: 3.500 szt.



INWESTYCJE

Dworzec już otwarty

CHOSZCZNO. Nieco ponad rok trwał remont budynku dworca. Po jego pełnej rewitalizacji, oprócz poczekalni, kasy i bufetu, ulokowano tam Centrum Obsługi Osób Zagrożonych Wykluczeniem Społecznym i Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, a w podziemiach mieścić się będzie miejskie archiwum.

Burmistrz **ROBERT ADAMCZYK**, na chwilę przed przecięciem wstęgi, przypomniał historię tego obiektu, a także to, że pierwsze rozmowy w sprawie poprawy jego wizerunku, podejmował jeszcze w 2007 roku. Trzy lata później, PKP przekazały gminie dworzec, regulując w ten sposób niezapłacone podatki. W 2012 roku władarz miasta zaproponował jednoczesną rewitalizację dworca i wieży, przy pomocy preferencyjnej pożyczki. Projekt przewidywał zmianę funkcji budynku dworca w centrum handlowo-restauracyjne i biurowe, proponował też nowoczesną obsługę podróżnych, natomiast w wieży planowano kiosk recepcyjny i izbę historii. W 2013 roku w sprawie remontu zabrało głos Choszczeńskie Stowarzyszenie Miłośników Kolei "Semafor", a pod ich petycją podpisało się prawie 1200 osób. Kolejny projekt, czyli ten z 2016 roku zyskał uznanie w oczach Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego, głównie dlatego, że oprócz części dworcowej, zaplanowano w nim utworzenie Centrum Obsługi Osób Zagrożonych Wykluczeniem Społecznym na lata 2014 – 2020. W efekcie ulokowano go na trzecim miejscu, wśród projektów z całego województwa, a to oznaczało czteromilionową dotację na ten cel. 12 października 2018 r. burmistrz R. Adamczyk i zachodniopomorski marszałek **OLGIERD GEBLEWICZ** podpisali umowę, gwarantującą przekazanie właśnie takiej kwoty.

W maju ubiegłego roku wyłoniony został wykonawca, czyli Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe „Lidex”, a w lipcu rozpoczęto pierwsze prace. **ANDRZEJ POLAK**, właściciel firmy, z dumą patrzył na otwierany obiekt. – Przerobiliśmy tu dosłownie wszystko, a najtrudniejsze były prace w podziemiach. Głównie dlatego, że nie można było tam użyć żadnych maszyn – mówił. Nie omieszkał też dodać, że jego firma budowała również stojący w centrum miasta budynek banku ZBS i właśnie te dwa obiekty, uważa za wizytówkę firmy „Lidex”.

Opracowując historię dworca, dość przypadkowo trafiliśmy do pani **MONIKI KAMELI**, która przez ponad pół wieku pracowała w dworcowym bufecie, a było to w latach, kiedy funkcjonował przez całą dobę. Choć obecnie porusza się na wózku, to jednak



wstała z niego, gdy poproszono ją o ustawienie się przy tablicy, gdzie umieszczono m.in. jej zdjęcia i wspomnianego bufetu, a gdy usłyszała, że to właśnie ją burmistrz zaprosił do przecięcia wstęgi, to... rozplakała się. Oprócz władarza miasta i pani Moniki, szarfę przecięli również senator **JANUSZ GROMEK** i członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego **ANNA BAŃKOWSKA**.

W zgodnej opinii mieszkańców Choszczna, prawdziwy efekt dworca i stacji poznamy dopiero, gdy zakończony zostanie remont torowiska i peronów. W tej chwili, do poczekalni, która otwarta jest codziennie od 3.15 do 23.15, wchodzić i wychodzić można tylko od strony miasta, natomiast kasa sprzedaje bilety od 8.00 do 14.50 (od poniedziałku do piątku), a w sobotę i niedzielę jest nieczynna.

– Koszt tej inwestycji wyniósł prawie 7,5 mln złotych. Z tego cztery otrzymaliśmy z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, no a reszta, czyli 2,8 mln zł, to już nasz wkład – wyliczył burmistrz.

Tadeusz Krawiec



INWESTYCJE

Zaproszenie na spacer po nowej oczyszczalni

CHOSZCZNO. Choszczeńska oczyszczalnia ścieków, należy dziś do najnowocześniejszych tego typu obiektów w Polsce. – To najdroższa inwestycja, jaką zrealizowano w historii miasta, a efekt jest taki, że wypływający z niej ściek oczyszczony jest czystszy od wody, która płynie w naszych rzekach. Nie emituje tak uciążliwych dla nas zapachów, a co najważniejsze, nie musimy podnosić opłat za korzystanie ze środowiska – mówi burmistrz **ROBERT ADAMCZYK**.

Zaplanowana na lata 2017 – 2019 i kosztująca ponad 42 miliony złotych inwestycja, zrealizowana została jako część projektu pod nazwą: „Rozbudowa systemu wodociągowo-kanalizacyjnego w gminie Choszczno”. - Głównym celem tego bardzo trudnego zadania, było uporządkowanie gospodarki ściekowej w naszej gminie – tłumaczy burmistrz **ROBERT ADAMCZYK**. Przypomina, że stara, licząca sobie już ponad 20 lat oczyszczalnia, nie spełniała współczesnych norm, a przede wszystkim była bardzo uciążliwa dla mieszkańców i coraz droższa w eksploatacji. Podkreśla też, że nowy obiekt, nie tylko spełnia współczesne normy zagospodarowania ścieków, ale przede wszystkim poprawił komfort życia mieszkańców gminy. Unikniemy również kar za przekroczenia parametrów fizyko-chemicznych ścieków oczyszczonych wprowadzanych do rzeki.

Dziś, po byłej oczyszczalni, nie ma śladu. W trakcie budowy, rozebrane zostały stare obiekty, przebudowano komory osadu czynnego na zbiorniki retencyjne, zbudowano też równoległą sieć kanalizacji tłocznej, prowadzącą od przepompowni głównej do oczyszczalni. W nowym budynku obsługi mieszczą się m.in. cały system sterowania oraz laboratorium. Nowe są też: stacja zlewca ścieków dowożonych, budynek techniczny, piaskownik, komory rozdziału ścieków, komora beztlenowa i predenitryfikacji oraz reaktory biologiczne. **MARCIN ZIMMER**, technolog Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej podkreśla, że nasza biologiczno-mechaniczna oczyszczalnia, należy dziś do najnowocześniejszych tego typu obiektów w Polsce. – Cały proces - od chwili przyjęcia ścieków z ponad 60 przepompowni zlokalizowanych na terenie całej gminy, aż do pełnego ich oczyszczenia, kontrolowany jest przez



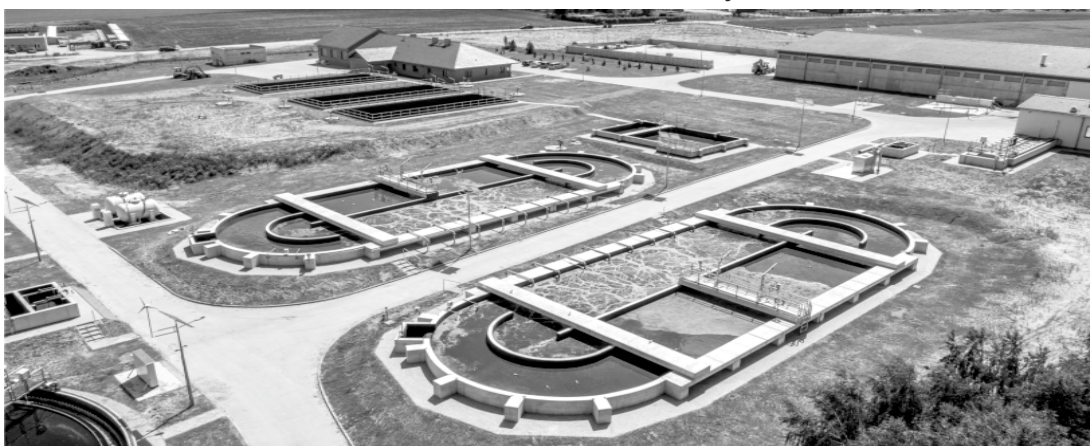
najnowocześniejsze urządzenia kontrolno-pomiarowe – mówi, zaczynając oprowadzanie od budynku technicznego. Tu m.in. mieszczą się kraty oczyszczające ścieki z tego wszystkiego, co nie powinno trafiać do naszych toalet. Jest też stacja dmuchaw i własny agregat prądotwórczy zasilający oczyszczalnię w razie braku prądu dostarczanego z sieci. Obok znajdują się w pełni skomputeryzowana stacja przyjmowania ścieków dowożonych oraz obiekt, w którym przetwarza się osad. Tam też jest on magazynowany, ale już nie jako odpad, ale - dzięki uzyskaniu przez MPGK decyzji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi - jako tzw. ulepszczone glebowy, czyli pełnowartościowy środek wspomagający uprawę roślin.

W dużym skrócie, ścieki surowe, po oczyszczeniu mechanicznym, trafiają do reaktorów biologicznych, tu oczyszczane są przez mikroorganizmy osadu czynnego, następnie wpływają do osadników wtórnych, gdzie się klarują, a już jako ściek oczyszczony, przez koryto pomiarowe, trafiają do rzeki Stobnicy. – Efekt jest taki: zbadaliśmy to, że na wypływie mamy ściek oczyszczony czystszy od wody, która płynie w Stobnicy – podsumował M. Zimmer. Na koniec ponownie wracamy do znajdującego się przy wejściu budynku obsługi.

Tu znajdują się w pełni skomputeryzowane stanowisko obsługi, a także m.in. wspomniane już wcześniej laboratorium. Przy wejściu widać też ścieżkę dydaktyczną, obrazującą cały proces technologiczny, jaki przebiega w nowej oczyszczalni. – To przede wszystkim dla tych, którzy chcieliby tu przyjść i nie tylko zobaczyć, a przede wszystkim uświadomić sobie, jak ważny jest to dla naszego życia obiekt – zaprasza do zwiedzania **ŁUKASZ MŁYNARCZYK**, prezes MPGK.

Tadeusz Krawiec

Cała inwestycja, czyli rozbudowa i przebudowa systemu wodociągowo-kanalizacyjnego, w tym sieci kanalizacyjnej w południowej części Piasecznika oraz wdrożenie systemu dokładnej lokalizacji infrastruktury, kosztowała ponad 42 miliony złotych. W cenę tego przedsięwzięcia, wliczone zostały też: rozruch technologiczny, szkolenie pracowników oraz pozwolenie na użytkowanie. Co ważne, projekt w całości zrealizowany został przez Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i otrzymał 21 mln złotych dofinansowania z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.



INWESTYCJE

Remonty chodników

CHOSZCZNO. Trwa przebudowa i remont chodników na ul. Wolności, Staszica, Rybackiej i Obrońców Westerplatte. Te inwestycje realizowane są z funduszy Urzędu Marszałkowskiego w Szczecinie oraz z kasy gminy.



Jako pierwszą zaczęto przebudowywać główną ulicę miasta, czyli Wolności. - To zadanie finansuje Urząd Marszałkowski w Szczecinie. W jego ramach, już wyremontowane zostały ciągi piesze, jak również zatoka przy Szkole Podstawowej nr 3 oraz mieszczący się naprzeciwko budynku poczty przystanek autobusowy - tłumaczy **ŁUKASZ MŁYNARCZYK**, radny Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego. To właśnie dzięki jego staraniom, znaleziono fundusze na zadanie, które wykonuje Zachodniopomorski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Koszalinie.

- Przy okazji realizacji tego przedsięwzięcia, zdecydowaliśmy się na rozwiązanie problemów związanych z zatrzymywaniem aut w rejonie Trójki. Między innymi wybudowaliśmy podjazd i przebudowaliśmy część parkingu, głównie po to, aby bezpiecznie mogły się zatrzymywać samochody rodziców dowożących dzieci do szkoły - tłumaczy burmistrz **ROBERT ADAMCZYK**. W listopadzie rozpoczęto też remont chodnika przy ul. Staszica. Jeszcze w tym roku, przebudowane zostaną również ciągi piesze przy ul. Rybackiej i Obrońców Westerplatte. - W tym przypadku skorzystaliśmy z dotacji w wysokości 200 tys. zł, otrzymanej z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych - podsumował burmistrz.

Tadeusz Krawiec



Pijemy choszczeńską kranówkę

CHOSZCZNO. - Nasza woda, jest o wiele lepsza w smaku i mineralnym składzie od tych, które na co dzień kupujemy w sklepach. Już niebawem choszczeńską kranówką, częstować będziemy przy każdej okazji - zapewnia burmistrz **ROBERT ADAMCZYK**.



Na dobrą jakość wody, która dzisiaj płynie z naszych kranów, największy wpływ miały remont i przebudowa stacji uzdatniania wody, czyli mówiąc krótko, naszych wodociągów. A co dokładnie zrobiono? - Uruchomiono nowe ujęcia wody, zamontowano nowoczesne urządzenia technologiczne, w tym m.in. układ napowietrzania, odgazowania, dwustopniowy system filtracji i nowoczesnej dezynfekcji wody bez użycia chloru. W ramach tego przedsięwzięcia,

wybudowano też dwa naziemne zbiorniki żelbetowe, które pełnią funkcję magazynów wody oraz zamontowano zestaw pompowy utrzymujący stałe ciśnienie w sieci wodociągowej - wylicza **PAWEŁ GAŁWA**, zastępca kierownika Zakładu Wodociągów i Kanalizacji MPGK w Choszcznie. Podkreśla, że inwestycja ta objęła również montaż i wdrożenie systemu sterowania, automatyki i wizualizacji, które pozwalają na zdalną kontrolę wszystkich układów i raportowanie pracy. To wszystko razem zoptymalizowało koszty



eksploatacyjne całego procesu uzdatniania wody. Dodajmy, że przebudowa stacji uzdatniania wody trwała rok i kosztowała prawie 8,5 miliona złotych.

- Efekt jest taki, że podawana przez nas woda, jest lepsza w smaku i mineralnym składzie od tych, które na co dzień kupujemy w sklepach - zapewnia P. Gałwa. Obecna sytuacja, związana z koronawirusem, nie pozwala na jej szerszą promocję w terenie, ale zarówno burmistrz **ROBERT ADAMCZYK**, jak i prezes MPGK **ŁUKASZ MŁYNARCZYK**, systematycznie zachęcają do jej picia. Już niebawem, choszczeńską kranówką częstować będziemy przy każdej okazji - zapewnia burmistrz.

Tadeusz Krawiec



INWESTYCJE

Darmowy internet

CHOSZCZNO. W 13 punktach naszego miasta i gminy uruchomionych zostało 13 tzw. hotspotów, czyli urządzeń do darmowego internetu. Wystarczy włączyć w naszym smartfonie, iPhone czy tablecie usługę wi-fi, znaleźć WiFi4EU, zalogować się i... i już możemy korzystać do woli.

Urząd Miejski w Choszcznie złożył projekt bezpośrednio do Komisji Europejskiej, a dokładniej do Agencji Wykonawczej ds. Innowacyjności i Sieci, która w ramach zadania „Łącząc Europę” przyznała naszemu miastu bon ryczałtowy o wartości 15 tys. euro. Cała kwota przeznaczona została na działanie „Propagowanie łączności internetowej w społecznościach lokalnych”, a w tym konkretnym przypadku, na uruchomienie i utrzymanie 13 hotspotów, czyli urządzeń do darmowego internetu. W czerwcu wiceburmistrz **WOJCIECH SIERAKOWSKI** i **SEWERYN SZYMCZAK**, współwłaściciel firmy E-CHO, podpisali stosowną umowę, a dziś już możemy z tych hotspotów korzystać.

A gdzie zostały umieszczone? W mieście, z darmowego internetu będzie można korzystać w rejonie fontanny, na plaży miejskiej, skwerze holenderskim, placu zabaw przy ul. Mur Południowy, skwerze przed Miejską Biblioteką Publiczną, na

i wokół dworca PKP, a także w Choszczeńskim Domu Kultury oraz Urzędzie Miejskim. Kolejne pięć zamontowanych zostało w rejonach wiat w Piaseczniku i Radaczewie, na skwerze w centrum Korytowa oraz w świetlicach Radunia i Sulina. Ważne jest też to, że nikt nie będzie miał limitu transmisji danych, a ich przesyłanie nie może być mniejszy niż 30 Mb/s.

Jak korzystać z hotspotów? Wystarczy w naszym smartfonie, iPhone czy tablecie włączyć usługę wi-fi, znaleźć WiFi4EU, zalogować się i... i już korzystamy do woli.

Tadeusz Krawiec



Pomnik utraconego dziecka

CHOSZCZNO. Na naszym Cmentarzu Komunalnym powstał Grobowiec Dzieci Utraconych. – W tym miejscu z należną godnością i szacunkiem, chować będziemy ciała dzieci zmarłych przed narodzeniem – mówi burmistrz Robert Adamczyk. Włodarz miasta podkreśla, że inicjatorem tego przedsięwzięcia była szczecińska Fundacja Donum Vitae.

– Konkretnie, to pojawił się u mnie ks. **TOMASZ CIENIUCH** i zaproponował, abyśmy wzorem innych miast, stworzyli stałe miejsce, gdzie można by było chować zmarłe dzieci. W ten sposób, oddawalibyśmy im należny szacunek, natomiast rodzicom wskazujemy godne miejsce, takie, do którego mogą przyjść w każdej chwili, by w ciszy i spokoju zapalić świeczkę czy pomodlić się – mówi burmistrz **ROBERT ADAMCZYK**.

Mogiła, wraz z całym jej otoczeniem, usytuowane zostały w kwaterze H. Projektantem całości jest **MIŁOSZ JANCZEWSKI** z Pracowni św. Józefa w Koszalinie. Stojący w centrum jasny, kamienny blok, kryje

w sobie bardzo konkretne przesłania. Np. napis „jestem” i ślady dziecięcych stópek mają nam uświadamiać, że strata dziecka nie jest ostateczna, bo ono nadal żyje w naszych sercach, natomiast barwa nawiązuje do duchowej czystości.

Pomnik wykonali **SŁAWOMIR KULA** i Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, a patronat nad całym przedsięwzięciem objął nasz władarz miasta. Ważne jest też to, że zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Choszcznie oraz zarządzeniem burmistrza, pochówki zbiorowe organizowane są w naszym mieście nie więcej niż dwa razy w roku, a ich konkretne terminy oscylują wokół obchodzonego 24 marca Narodowego Dnia Życia oraz 15 października Międzynarodowego Dnia Dziecka Utraconego.

Tadeusz Krawiec



INWESTYCJE

Rowerem przez gminę Choszczno

CHOSZCZNO. W listopadzie oddany został do użytku pierwszy odcinek choszczeńskiego fragmentu rowerowej Trasy Pojezierzy Zachodnich. Jej budowa w stronę Stawina i dalej z Choszczna do Pakości, kontynuowana będzie w przyszłym roku.

Jeśli tylko pogoda sprzyja, to na południowym odcinku Trasy Pojezierzy Zachodnich, prowadzącym z Koplina w stronę Zamęcina, Pełczyc i Barlinka na południe, jest już pełno amatorów rowerowych wycieczek. Budowę choszczeńskiego odcinka, tzw. Pojeziernego szlaku Pojezierzy Zachodnich, prowadzącego od leżących nad Odrą Siekierok, aż do Białego Boru, rozpoczęto we wrześniu ubiegłego roku. Przypomnijmy, że jej choszczeńsko-barlinecki fragment zaplanowano na nasypie, po nieistniejącej już trasie kolejowej Choszczno – Myślibórz. Nasz odcinek, czyli ten prowadzący od mostu na Małej Inie, aż do skrzyżowania z drogą Koplina – Gleźno, kosztował ponad 6 milionów złotych. Głównym źródłem finansowania tej inwestycji jest Regionalny Program Operacyjny Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2014-2020, który przeznaczają na ten cel 85 procent kosztów, a resztę dokładają Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego oraz gminy. W tym przypadku Choszczno dołożyło 280 tys. zł.

A co zostało zrobione? Przede wszystkim całkowicie usunięto pozostałości po starym torowisku, a na nim położono dwie warstwy asfaltu o szerokości 2,5 metra. Wykonano też wiele wykopów, nasypów, zjazdów, przebudowano przepusty wodne, no i zbudowano nowy most na Małej Inie. Finalnym akcentem, było ustawienie barierek oraz oznakowanie całej trasy.

- Myślę, że to nie tylko nasi amatorzy rowerowych wycieczek, ale cała turystyczna brać z niecierpliwością czeka na ukończenie tego przedsięwzięcia. Finalnie, ten 420-kilometrowy odcinek



(tzw. Pojezierny – red.), da nam możliwość przejechania od granicy z Niemcami, aż do Białego Boru, czyli do granicy z województwem pomorskim. To oczywiście, że nas najbardziej interesuje fragment choszczeński. Już dziś mogę poinformować, że jego budowa oraz oznakowanie w stronę Stawina, i dalej z Choszczna do Pakości, kontynuowana będzie w przyszłym roku – tłumaczy burmistrz **ROBERT ADAMCZYK**.

Obecnie, aby skorzystać z tej trasy, należy jechać z Choszczna w kierunku Pełczyc, w Koplynie skręcić do Gleźna i za około 900 metrów znajdziemy się na starcie opisywanego odcinka. W przyszłym roku, trasa poprowadzi nas aż do ul. Stawina i dalej: pod wiaduktem, ul. Konopnickiej, Wolności, Kraszewskiego, Słowackiego, promenadą do wysokości byłej plaży wojskowej, ul. Niedziałkowskiego, a na skrzyżowaniu z Piastowską wjeżdżać będziemy na Wały Piastowskie. Tu, m.in. na przejeździe przez ul. Bolesława Chrobrego, ma być budowana specjalna platforma. Potem ścieżką prowadzącą wzdłuż ul. Władysława Jagiełły, aż do ronda Partnerstwa. Następnie ul. Stargardzką, gdzie od skrzyżowania z ul. Polną, aż do Pakości wybudowany zostanie kolejny odcinek, biegnący wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 160.

Tadeusz Krawiec

Nowe atrakcje na plaży

CHOSZCZNO. Ponad 100 tys. zł zainwestowano w nowe atrakcje, w tym plac zabaw i sprzęt turystyczny, z których już latem mogliśmy korzystać.

Nowy plac zabaw, jest elementem projektu zatytułowanego „Zwiększenie walorów użytkowych terenów turystyczno-rekreacyjnych gminy Choszczno, poprzez innowacyjne zagospodarowanie plaży miejskiej w Choszcznie”. – Do tego dochodzą również nowe rowery wodne, łódź o napędzie



elektrycznym oraz ławki i stoły. Koszt całej inwestycji wyniósł ponad 100 tys. zł, ale 80 procent z tej kwoty dofinansowane zostało z Programu Operacyjnego „Rybacko i Morze” – tłumaczy burmistrz **ROBERT ADAMCZYK**. Nie omieszkał dodać, że to już trzeci taki obiekt, który wkomponowany został w okalającą jezioro promenadę. – Całość, w zdecydowany sposób przyczynia się do urozmaicenia i wzbogacenia infrastruktury turystycznej naszego miasta – podsumowuje wódtarz miasta.

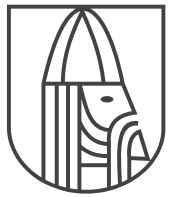
W ramach tego przedsięwzięcia zorganizowany został również piknik, podczas którego oficjalnie otwarto plac zabaw. – Co tu komentować? Przecież widać, jaką frajdę sprawiliście, zarówno maluchom, jak i nam, rodzicom. Urządzenia są nowoczesne, bezpieczne, a ich dodatkową zaletą jest to, że zamontowane zostały w głębokim piasku. Myślę, że po sezonie letnim, to miejsce również będzie bardzo często odwiedzane – tak skomentowała to wydarzenie **AGNIESZKA LASOTA**. W specjalnych pokazach zaprezentowali się też członkowie Ratownictwa Wodnego Choszczno, a największym dużym zainteresowaniem cieszyły się darmowe przejażdżki łodzią elektryczną i wyścigi rowerów wodnych.

Katarzyna Kubacka



BUDŻET i PIT

Na co idą gmin

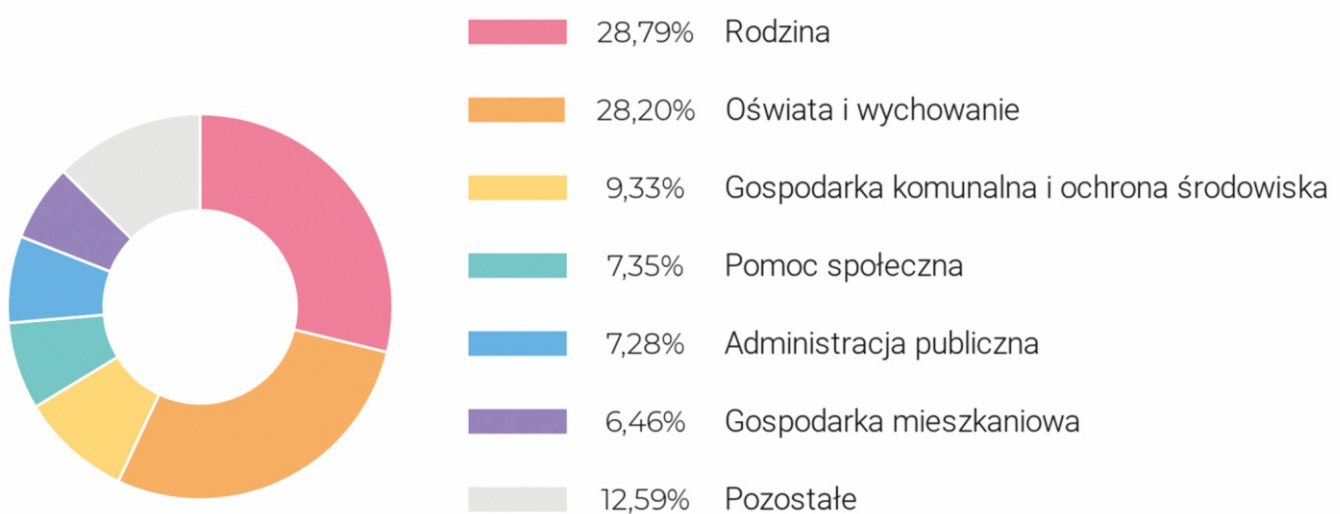


Choszczno
bohater regionu

Budżet Gminy Choszczno 2020

Wydatki w 2020 roku łącznie

119 179 325,21 zł*



NAJWIĘKSZE WYDATKI GMINY



28,79%

34 310 251,71 zł

Rodzina



28,20%

33 609 843,97 zł

Oświata i wychowanie



9,33%

11 120 390,53 zł

Gospodarka komunalna i ochrona środowiska



7,35%

8 757 947,25 zł

Pomoc społeczna



7,28%

8 672 444,26 zł

Administracja publiczna



6,46%

7 703 434,17 zł

Gospodarka mieszkaniowa

Więcej na www.choszczno.budzetyjst.pl



BUDŻET i PIT

ne pieniądze?

CHOSZCZNO. Zapraszamy do odwiedzania nowej strony internetowej, na której znajdziemy wszystko o przychodach i wydatkach gminy Choszczno, od 2007 roku. Tam też sprawdzimy, ile złotych z naszych podatków, trafia do kasy gminy, a także, na co są wydawane.

Strona www.choszczno.budzetyjst.pl, w sposób graficzny, a więc prosty i czytelny, pokazuje budżet gminy Choszczno, a dokładniej to, skąd trafiają do nas pieniądze (przychody) i na co je przeznaczamy (wydatki). – Pieniądze, to temat, który zawsze wzbudza emocje, gdy oczekujemy wydania ich na konkretny cel. To setki, a nawet tysiące różnych zadań, które nie zawsze są jasne i czytelne dla obywatela. Właśnie dlatego przygotowaliśmy narzędzie, które pozwala nam sprawdzić, skąd te pieniądze bierzemy i na co wydajemy – mówi burmistrz **ROBERT ADAMCZYK**.

By było to bardziej czytelne i możliwe do porównania, strona prezentuje dane od 2007 roku do chwili obecnej.

Niewątpliwą ciekawostką tej strony jest specjalny kalkulator, za pomocą którego możemy sprawdzić, ile z naszych dochodów trafia do kasy gminy i na co są wydawane. Dotyczy to osób, które rozliczają podatek lub ewentualnie chciałyby to robić, w naszym Urzędzie Skarbowym. – Podatek PIT stanowi niemałą część naszego dochodu, więc to również mieszkańcy decydują o rozwoju naszej gminy, o jej kolejnych inwestycjach. Tu, przede wszystkim, zachęcam wszystkich tych, którzy mieszkają w Choszcznie, aby się u nas zameldowali lub poinformowali Urząd Skarbowy o faktycznym miejscu zamieszkania. Pamiętajmy o aktualizacji tych danych, bo dopiero wtedy te pieniądze będą miały wpływ na rozwój gminy – podsumowuje burmistrz.

Tadeusz Krawiec



Płać PITy w miejscu, w którym mieszkasz!

Prawie 38 procent z Twojego podatku trafia do kasy gminy. W złotych, to prawie 550 zł rocznie (przy obecnej płacy minimalnej). Nie musisz być zameldowany, wystarczy, że w rocznym zeznaniu podatkowym PIT lub na formularzu ZAP-3, zaznaczysz miejsce zamieszkania (przedsiębiorcy informują o tym za pomocą formularza CEIDG-1).



Z ŻYCIA GMINY

EBOOK - korzystamy wszyscy

CHOSZCZNO. Korzystanie z elektronicznych płatności ma wiele zalet, a w dobie koronawirusa, ich wartość jest podwójna. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. zachęca mieszkańców do zarejestrowania się w elektronicznym biurze obsługi klienta.

Coraz częściej usługi wykonywane przez internet zastępują nasze bezpośrednie kontakty. Taką możliwość proponuje także Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, które zachęca do korzystania z elektronicznego biura obsługi klienta.

Droga, najczęściej zaczynająca się od sprawdzenia stanu wodomierza przez inkasenta, poprzez rozliczenie i wystawienie faktury i w końcu zapłata w kasie, staje się coraz droższa. - Wyobraźmy sobie, że ktoś musi wejść do tysiąca posesji, spisać stan licznika, potem z księgowości wysyłają tysiąc zakopertowanych rachunków (ile kosztuje dzisiaj znaczek pocztowy?), a na koniec tysiąc klientów udaje się do kasy, żeby opłacić otrzymane rachunki. I tak co miesiąc, co kwartał, co rok. Statystyczna roboczogodzina w 2020 roku kosztuje już ponad 20 zł, więc gdybyśmy to wszystko razem policzyli, to okazuje się, że tak naprawdę, to również i my sami, przyczyniamy się do podnoszenia ceny wody – tak obrazuje tę sytuację, Prezes MPGK **ŁUKASZ MŁYNARCZYK**. Podkreśla, że w bardzo prosty sposób możemy to zmienić. Wystarczy zarejestrować się na stronie www.ebok.mpgkchoszczno.pl i już będziemy mogli otrzymywać tzw. elektroniczne faktury, podawać stan licznika, a przede wszystkim mieć kontrolę nad tym, ile zużywamy i płacimy za wodę. Oszczędzając papier, chronimy środowisko, a w dobie koronawirusa, możemy uniknąć bezpośredniego kontaktu z innymi.

Ajak się zarejestrować?

Po wejściu na stronę www.ebok.mpgkchoszczno.pl, podajemy numer klienta (jest na naszej ostatniej fakturze), wypełniamy jeszcze kilka naszych danych, o które poprosi nas system i na koniec wyrażamy zgodę na przesyłanie faktur drogą elektroniczną i... już.

Tadeusz Krawiec



Dywizjon ma nowego dowódcę



CHOSZCZNO. Ppłk Daniel Noga, czyli dotychczasowy dowódca choszczeńskiego dywizjonu artylerii samobieżnej, przeniesiony został do Dowództwa Generalnego Rodzaju Sił Zbrojnych, a jego obowiązki przejął ppłk Radosław Lewandowski.

Przypomnijmy, że ppłk **DANIEL NOGA**, do naszego garnizonu przeniesiony został z 7 Brygady Obrony Wybrzeża, a stanowisko dowódcy choszczeńskiego dywizjonu artylerii samobieżnej objął 22 marca 2018 roku. W dniu przekazania obowiązków, dowódca 12 Brygady Zmechanizowanej gen. bryg. **SŁAWOMIR DUDCZAK**, udekorował go Wojskowym Krzyżem Zasługi z Mieczami. Nowy dowódca dywizjonu, czyli ppłk **RADOSŁAW LEWANDOWSKI**, jest dobrze znany mieszkańcom Choszczna, ponieważ pełnił tu służbę już w 2010 roku. Po rozwiązaniu pułku artylerii, wrócił 1 stycznia 2012 roku, wraz z dywizjonem artylerii samobieżnej. W ostatnich latach, jako zastępca – szef sztabu, wielokrotnie dowodził tym oddziałem, przede wszystkim w czasie, gdy jego szefowie wyjeżdżali na pokojowe misje.

Tadeusz Krawiec



Z ŻYCIA GMINY

MGOPS na dworcu

CHOSZCZNO. Od 4 września br. Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej mieści się już przy ul. Wolności 41, a dokładniej w wyremontowanym budynku dworca. Na parterze znajdują się duża poczekalnia oraz biura, w których przyjmowani są petenci, na piętrze funkcjonuje dział administracyjny, a w piwnicy ulokowano dodatkowe magazyny.

Pomimo tego, że Miejsko - Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej pracuje pełną parą, to jednak pracownicy znaleźli czas, by bez specjalnego uszczerbku dla interesantów, przenieść ośrodek z budynku przy ul. Grunwaldzkiej do lewej części dworca. Zrobili to w dwa dni. – To, że obiekt jest nowy i pachnący jeszcze farbą widzimy wszyscy, ale dla nas najważniejsze jest to, że mamy zdecydowanie więcej miejsca i to zarówno dla naszych pracowników, jak i osób, które przychodzą do nas załatwić jakąś sprawę – mówi kierownik MGOPS **DANIELA LEWANDOWSKA**.

Oprowadzając po nowej siedzibie tłumaczyła, że wchodząc głównym wejściem do ośrodka, znajdziemy się w obszernym holu, gdzie jest również punkt kasowy oraz toalety. – Na tym poziomie, znajdują się przede wszystkim pomieszczenia tych pracowników, którzy muszą mieć bezpośredni kontakt z naszymi petentami, natomiast na piętrze ulokowaliśmy cały dział administracyjny. Mamy też kilka, bardzo nam przydatnych pomieszczeń w piwnicy – wyliczała D. Lewandowska. Podkreśla, że z powodów epidemiologicznych, nie wpuszczają petentów do biur, załatwiani są we wspomnianym holu. Jeszcze inaczej organizują sobie pracę, gdy płacone są jakieś świadczenia. Warto zaznaczyć,



że część budynku dworca, którą zajął MGOPS, ma wejście tylko od strony miasta i nie ma połączenia z częścią dworcową. Ważne jest też to, że na dworcu i w jego okolicy umiejscowiony został jeden z 13 tzw. hotspotów, czyli urządzeń do korzystania z darmowego internetu. Mówiąc najkrócej, podróżny czy klient MGOPS, może korzystać z niego do woli. Wystarczy, że włączy w smartfonie, iPhone'ie czy tablecie usługę wi-fi, znajdzie WiFi4EU, zaloguje i... i już. Podsumowując, MGOPS czynny jest codziennie od 7.30 do 15.30 i działa dokładnie na takich samych zasadach, na jakich funkcjonował w poprzednim obiekcie.

Tadeusz Krawiec

Nakrętki do serca

CHOSZCZNO. Stojący w centrum miasta „Kosz serce”, opróżniany jest z nakrętek przynajmniej raz w tygodniu. Inicjatorki tego pomysłu, czyli panie ze Stowarzyszenia Klub Kobieta 2000, nie kryją zaskoczenia jego popularnością.

Stowarzyszenie Klub Kobieta 2000 realizuje program edukacyjny „Ocalmy planetę”, który skierowany jest głównie do dzieci w wieku od 3 do 14 lat. – „Kosz serce” i zbieranie nakrętek, to



kolejny pomysł na to, aby zwrócić uwagę społeczeństwa na fakt, że jesteśmy już ostatnimi pokoleniami, które mogą jeszcze cokolwiek zrobić dla ratowania naszej ziemi – mówi prezes **EWA JABŁOŃSKA**. Tłumaczy, że zakupiony został właśnie z funduszy, które gmina przekazała im na realizację wspomnianego wyżej programu oraz z grantu otrzymanego od BNP Paribas Bank Polska, natomiast podbudowę, jak również jego montaż wykonał i sfinansował **SŁAWOMIR KULA**. Postawiony jest on u zbiegu ul. Wolności i Bolesława Chrobrego. Obecnie nakrętki wybierane są raz w tygodniu – mówi **IZABELA BIAŁEK**, która wraz z **MAŁGORZATĄ KŁOCZKOWSKĄ**, odpowiada za przepakowanie ich do worków i przewiezienie do **KUBY CHMIELECKIEGO**. Pozyskane w ten sposób pieniądze, stowarzyszenie przeznacza na działalność statutową, w tym głównie na leczenie chorych.

Tadeusz Krawiec



Z ŻYCIA GMINY

Pierwsza łąka kwietna już zasiana

CHOSZCZNO. W parku Stefana Kardynała Wyszyńskiego wysiane zostały nasiona ponad 40 gatunków traw i kwiatów. Dopiero wiosną przekonamy się, jaki będzie tego efekt, bo to jest pierwsza, taka z prawdziwego zdarzenia łąka kwietna w naszej gminie.

W czerwcu br. także i Choszczno poszło w ślady miast zaniechujących koszenia dużych trawników. To przede wszystkim za sprawą klimatologów, którzy wręcz alarmują, że w ten sposób dłużej zachowujemy wilgoć, zapobiegamy erozji ziemi, a przede wszystkim trawa jest jednym z największych producentów tlenu i pochłaniaczy dwutlenku węgla. Udowodniono też, że niekoszony trawnik może być chłodniejszy od asfaltu nawet o 30 stopni. Nasz park Stefana Kardynała Wyszyńskiego, który położony jest po obydwu brzegach kanału wypływającego z jeziora Klukom, idealnie się do tego pomysłu nadawał. Problem w tym, że dopóki rosące tam od wieków naturalne gatunki traw były zielone i w pełni rozkwitu, to wyglądało to bardzo ładnie, ale gdy zaczęły usychać, już nie wszystkim się to podobało. Jedynym sposobem na wzbogacenie bioróżnorodności takiej łąki było sztuczne dodanie takich traw i kwiatów, które w kolejnych latach, już same, w sposób naturalny, będą się rozsiewać. I tu gmina Choszczno skorzystała z projektu zainicjowanego przez szczecińskich leśników, którzy w ramach przedsięwzięcia nazwanego „Leśnicy dla klimatu z lokalnymi samorządami. Zakładanie łąk kwietnych”, zaproponowali zainteresowanym samorządom wspólne zagospodarowanie wskazanego terenu. Efekt tego jest taki,

że reprezentujące naszą gminę Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej przygotowało i obsiało 20-arowy fragment parku Stefana Kardynała Wyszyńskiego, natomiast Nadleśnictwo Choszczno zakupiło nasiona 40 gatunków traw i kwiatów.

Z racji tego, że takowe przedsięwzięcie realizowane jest w naszej gminie po raz pierwszy, opisywane sianie traw obserwował prezes MPGK **ŁUKASZ MŁYNARCZYK**, a pierwsze nasiona wrzucili do gleby, pracownicy Nadleśnictwa Choszczno nadleśniczy **JAROSŁAW ZYGAŁA** i sekretarz **DAGMARA HARĘŻLAK**. Dopiero wiosną przekonamy się, jaki będzie tego efekt, bo to jest pierwsza taka z prawdziwego zdarzenia łąka kwietna w naszej gminie.

Tadeusz Krawiec



Pierwsze nasiona wrzucili do gleby pracownicy Nadleśnictwa Choszczno, nadleśniczy Jarosław Zygała i sekretarz Dagmara Haręźlak.

Jakie korzyści dają nam łąki kwietne?

- Bioróżnorodność** – wzbogacają ubogi ekosystem miejski, dają pożywienie i schronienie dla pożytecznych owadów, a także ptaków i małych ssaków.
- Oszczędność wody** – system korzeniowy wielu gatunków dzikich kwiatów sprawia, że są wyjątkowo wytrzymałe i odporne na suszę, a łąka kwietna nie wymaga dodatkowego nawadniania, również w czasie suszy.
- Wsparcie dla zapylaczy** – dają pożywienie i schronienie dla pożytecznych owadów – pszczoły miodnej i dzikich zapylaczy. Brak takiego środowiska, jest główną przyczyną ich wymierania.

Nie dokarmiamy ptaków

CHOSZCZNO. Łabędzica wychowująca małe łabędziska, udusiła się kawałkiem skórki od chleba. Jej małe trzeba było oddać do ośrodka rehabilitacji dzikich zwierząt. – Nie karmmy latem ptaków, ponieważ w ten sposób je zabijamy – alarmują przyrodnicy.

Ornitologowie twierdzą, że dokarmianiem najpierw zabijamy w ptakach ich instynkt, a potem zabieramy im też zdrowie. – Pewne jest to, że lepiej ich nie karmić, niż robić to źle – twierdzą. Podkreślają, że tzw. ptasie stołówki, najczęściej są wylęgarnią pasożytów i miejscem roznoszenia chorób. W Choszcznie, najczęściej robimy to w kanale wypływającym z jeziora oraz przy ul. Nadbrzeżnej. Tam też ulokowane zostały tabliczki zakazujące tej czynności. Coraz więcej miast decyduje się na taki krok, ponieważ ptasie organizmy nie tolerują soli i cukru. Jeśli już trzeba, to dokarmianie należy rozpoczynać tylko w okresie najcięższych chłódów i wtedy należy wystawiać ptakom

tylko świeży pokarm. Specjaliści z Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków radzą też, aby całkowicie zrezygnować z dokarmiania w przypadku łagodnych zim.

Tadeusz Krawiec



KULTURA

Kulturalne gwiazdy

CHOSZCZNO. Tytuł Choszczeńskiego Mecenasa Kultury za 2019 rok odebrała Państwowa Szkoła Muzyczna I st. im. Ignacego Jana Paderewskiego w Choszcznie. Nagroda finansowa, za tzw. opiekę twórczą trafiła do harcerki **DOROTY BIAŁACH**, a stypendia otrzymali: **BARTOSZ SZATKOWSKI**, **IZABELA IWANICKA**, **EDYTA TYRCHA**, **ZOFIA LEWANDOWSKA** i **ADRIANNA IDZIAK**.

Wspomniane wyżej wyróżnienia przyznawane są przez burmistrza Choszczna, a nominacje ocenia Gminna Rada Kultury. Tym razem tytuł i statuetkę Choszczeńskiego Mecenasa Kultury przyznali Państwowej Szkole Muzycznej I st. im. Ignacego Jana Paderewskiego w Choszcznie. – Nasi uczniowie zwyciężyli m.in. w XXVI Konkursie Pianistycznym na najlepiej wykonaną sonatinę w Pyrzycach, XIV Gorzowskim Konkursie „Dzień z gitarą” i III

Koszalińskim Konkursie Akordeonowym w Koszalinie. Nasz przedstawiciel zajął drugie miejsce w III Międzynarodowym Konkursie Akordeonowym im. Stanisława Moniuszki w Solcu Kujawskim, bardzo ważne było też trzecie miejsce, zdobyte w X Międzyregionalnym Konkursie Pianistycznym „Z tańcem przez wieki” w Pyrzycach – ostatnie sukcesy szkoły przypomniał dyrektor **WŁODZIMIERZ KUBACKI**.

Sekretarz miejski **MAGDALENA SIEŃKO** i **STEFAN SZEMLIJ**, przewodniczący GRK, wręczyli też nagrody indywidualne. Za tzw. „opiekę twórczą” wyróżniono komendantkę 8 Szczepu Ziemi Choszczeńskiej „Infinitum” **DOROTĘ BIAŁACH**, a stypendia otrzymali: 11-letni **BARTOSZ SZATKOWSKI**, 13-letnia **IZABELA IWANICKA** i 18-letnia **EDYTA TYRCHA** (uczniowie PSM, za osiągnięcia muzyczne), natomiast za sukcesy plastyczne: 15-letnia **ZOFIA LEWANDOWSKA** (z Młodzieżowego Koła Plastyka „Grafiki”) i 14-letnia **ADRIANNA IDZIAK** (uczennica Szkoły Podstawowej nr 1 w Choszcznie).

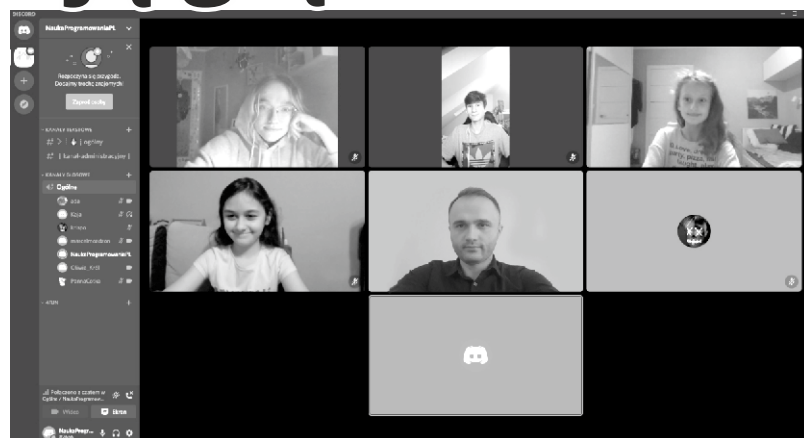
Tadeusz Krawiec



Choszcz ma już swoją grę

CHOSZCZNO. Prawie 40 prac wpłynęło na konkurs „Programuj z Choszczem”. Autorzy sześciu najwyższej ocenionych projektów, czyli **KAJA SOLUCH**, **MARCEL MOŹDŻYŃSKI**, **BARTOSZ KOWAL**, **ADRIANNA IDZIAK**, **ANASTAZJA BUJACZ** i **OLIWIA KRÓL** wzięli udział w kursie programowania i stworzyli swoje pierwsze gry.

W konkursie „Programuj z Choszczem”, którego głównym zadaniem było stworzenie komputerowej wizualizacji bohatera naszego miasta, wzięli udział uczniowie szkół podstawowych z naszej gminy. Sześć głównych nagród, czyli certyfikatów uprawniających do udziału w miesięcznym kursie programowania gier w języku Scratch, odebrali: **KAJA SOLUCH**, **MARCEL MOŹDŻYŃSKI**, **BARTOSZ KOWAL**, **ADRIANNA IDZIAK**, **ANASTAZJA BUJACZ** i **OLIWIA KRÓL** (wszyscy ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Choszcznie). - Już w trakcie pierwszych zajęć okazało się, że uczniowie Jedyńki mieli wcześniej kontakt zarówno z tym językiem, jak i edytorem, więc świetnie radzili sobie z kolejnymi zadaniami. Bez większych problemów stworzyli gry,



w których wykorzystali namalowane wcześniej postacie – komentuje dr **MARCIN GIBERT**, wykładowca akademicki i jednocześnie instruktor nauki programowania. To właśnie on, prowadzona przez niego NaukaProgramowania.pl oraz Urząd Miejski w Choszcznie byli głównymi organizatorami tego przedsięwzięcia.

Tadeusz Krawiec



SPORT

Uśmiechnięta Dziesiątka

CHOSZCZNO. To przede wszystkim koronawirus sprawił, że większość tegorocznych imprez zostało odwołanych. Na szczęście sportowa wizytówka naszej gminy, czyli Choszczeńska Dziesiątka, obroniła się. Pomimo wprowadzonych ograniczeń, aż 397 biegaczy ukończyło jej 23. odsłonę. Na listę zwycięzców wpisali się Karolina Bielawa (Międzyrzecz) i Maciej Żołnowski (Szczecin), natomiast w rywalizacji maszerujących z kijkami, bezkonkurencyjną okazała się para Małgorzata Masąlyk (Pyrzyce) i Marek Dołęgowski (Kołczewo).

Ograniczenia spowodowane pandemią, jak również organizacja i sam przebieg imprezy, ciekawymi zgłoszkami zapisały się w historię Choszczeńskiej Dziesiątki. Przede wszystkim dlatego, że po raz pierwszy tak się złożyło, iż końcową klasyfikację ustalono na podstawie dwóch biegów. Zgodnie z obowiązującymi w tym dniu przepisami, można było przeprowadzić bieg z 250. uczestnikami, więc jego dyrektor **PAWEŁ CZAPIEWSKI**, zdecydował, że zorganizuje... dwa biegi. Niewątpliwymi bohaterami 23. edycji tej imprezy byli jej zwycięzcy, czyli **KAROLINA BIELAWA** (Międzyrzecz) i **MACIEJ ŻOŁNOWSKI** (Szczecin). Tych, którzy w poprzednich edycjach stawali na podium, tym razem zabrakło w Choszcznie, ale pojawiło się całkiem sporo nowych i to bardzo dobrych biegaczy. Tak naprawdę, to o główne trofea zmagano się kilku, może kilkunastu zawodników, natomiast pozostali z uśmiechami na twarzy udowodniali, że przyjechali do Choszczna, bo lubią tu biegać. Nawet w chwilach słabości, potrafili udowodnić kibicom i fotoreporterom, jak dobrze się bawią.

Pochodząca z Kamienia Pomorskiego **DOROTA KOWALSKA**, po raz pierwszy zawitała do Choszczna. – Dużo dobrego słyszałam o tym biegu. Wystartowałam, licząc przede wszystkim na to, że przebiegnę poniżej 45 minut. Niewiele zabrakło, ale i tak jestem z siebie dumna, bo pobiłam swój rekord życiowy. Po powrocie do domu, ostro biorę się za trening – cieszyła się ze zwycięstwa w swojej kategorii i jednocześnie zapewniła nas, że wystartuje tu również w przyszłym roku.

Historia tego biegu sięga 1992 roku i tu warto podkreślić, że jedynym biegaczem, który zaliczył pierwszą i tę edycję jest **HENRYK DOMAŃSKI**. Po biegu nie krył zaskoczenia, że ktoś jeszcze o tym pamięta. Niezwykłego wyczynu dokonała też szczecinianka **ANNA WIDUCH**, która całą trasę pokonała, pchając dziecięcy wózek. Na metę przybiegła z czasem nieco ponad 50 minut, a wieziony przez nią Jaś, żywo reagował tylko do trzeciego



kilometra, a potem..., najzwyczajniej zasnął. - Osobistym przykładem osiągnąć możemy najwięcej - przekonywali **ADAM LEŚNIAK** i **GRZEGORZ BAJKO**, trenerzy Akademii Piłkarskiej Gavia Choszczno. Na dodatek, ten pierwszy, okazał się najlepszym biegaczem z powiatu choszczeńskiego. Warto też zauważyć, że w tej kategorii wśród pań, wygrała pełczyczanka **KATARZYNA FIEŃKO**, a podium uzupełniły choszcznianki **SANDRA GREJĆ** i **KATARZYNA WDOWIAK**. To, że biegać można w każdym wieku, udowodnił 82-letni **EDWARD MAZIARZ**, który pokonał trasę w 71 minut. Pan Edward pochodzi z Karpacza i jest żywą historią polskiego sportu saneczkarskiego, wychowawcą i trenerem wielu olimpijczyków. Przez wiele lat organizował w Choszcznie obozy sportowe i tak zauroczyło go nasze miasteczko, że postanowił tu zamieszkać. Brawa należą się również **PATRYKOWI DĄBROWSKIEMU**, który po raz kolejny, pokonał całą trasę na wózku inwalidzkim.

Na koniec kilka słów o P. Czapiewskim, dyrektorze, prezesie, organizatorze tego biegu, który tym razem dwukrotnie musiał przebiec trasę. Jego zadaniem było utrzymywanie tempa na 60 minut. Widoczny był z daleka, bo ciągnął za sobą cztery kolorowe baloniki. – Niby lekkie, a działały, jak hamulec ręczny – powiedział na mecie.

W towarzyszącej tej imprezie rywalizacji nordic walking, wśród pań na podium stanęły: **MAŁGORZATA MASĄLYK** (Pyrzyce), **TERESA OLESZCZUK** (Barlinek) i **SYLWIA ZIÓŁKOWSKA** (Szczecin), natomiast wśród panów, po raz kolejny triumfował **MAREK DOŁĘGOWSKI** (Kołczewo), drugi był **IRENEUSZ GRODZKI** (Gorzów Wlkp.), a trzeci **NORBERT KAZIMIERCZAK** (Stargard).

Tadeusz Krawiec

P.S. Wyniki i bogaty fotoreportaż znajdziemy na stronie www.choszczno.pl



SPORT

70 lat Koła PZW nr 1 w Choszcznie

CHOSZCZNO. Członkowie Koła PZW nr 1 w Choszcznie obchodzili 70. urodziny nad jeziorem Raduń. Z okazji jubileuszu rozegrali regionalne zawody parami, które wygrał choszczeński duet **MARCIN KARAŚ - JAN ZIÓŁKOWSKI**, natomiast w parach mieszanych nie mieli sobie równych **SYLWIA POSPIESZNA i MACIEJ POSPIESZNY** z Międzyzochodu.

Koło PZW w Choszcznie obchodzi w tym roku 70. rocznicę założenia, czyli ma tyle samo lat, co Polski Związek Wędkarski. Mimo tak długiego okresu, funkcję prezesów pełniło tylko pięć osób: **MARIAN WYSZYŃSKI** (1950 - 1965), **KAZIMIERZ ZALEWSKI** (1966 - 1966), **ZENON ŁAKOMY** (1967 - 1987), **ZENON ŁAKOS** (1988 - 2016) i od 2017 **JERZY PILARSKI**. Obecnie wędkarze mają do dyspozycji kilkadziesiąt jezior, ale warto przypomnieć, że w początkowych latach mogli łowić tylko na małych akwenach Rajska I i Rajska II. Obecnie koło liczy niespełna 500 członków, ale bywały takie lata, że było ich prawie 1300. Od ponad 30 lat organizowana jest liga sportowa o tytuł „Najlepszego Wędkarza Roku”, a indywidualnie największym sukcesem pochwalić się może **EDMUND FELUSIAK**, który dwukrotnie wygrywał w mistrzostwach okręgu. Również dwukrotnie wygrywali



Prezes Jerzy Pilarski odbiera gratulacje od wiceburmistrza Wojciecha Sierakowskiego i prezesa koła ze Zwierzynia Kazimierza Szmidta

tę rywalizację **Z. Łakos i EUGENIUSZ SOSNOWSKI**, ale w wędkowaniu parami. Na jubileuszowe zawody zjechało 40 zespołów z zaprzyjaźnionych kół z Wielkopolski, Ziemi Lubuskiej i Pomorza Zachodniego. Tym razem, wyjątkowym mistrzostwem popisała się miejscowa para **MARCIN KARAŚ - JAN ZIÓŁKOWSKI**, która złowiła ponad 15 kilogramów ryb, czyli o ponad siedem więcej, niż drudzy **LESZEK CADER - OSKAR CADER** z Kłodawy.

W rywalizacji par mieszanych, bezkonkurencyjnym okazał się team z Międzyzochodu: **SYLWIA i MACIEJ POSPIESZNI**. Przed wręczeniem pucharów i nagród na zawody, odbyło się uroczyste podsumowanie 70-lecia i tu odznaki, dyplomy i podziękowania odebrali m.in.: **ALINA POKORA, ZENON ŁAKOS, EUGENIUSZ SOSNOWSKI, KAZIMIERZ OSIŃSKI, STANISŁAW WRĄBEL**, a także wiceburmistrz **WOJCIECH SIERAKOWSKI**.

Tadeusz Krawiec

Status quo dla Aliavdina

CHOSZCZNO. 30. czyli jubileuszową edycję szachowego memoriału im. Aleksandra Kubaszewskiego i Edwarda Kramka wygrał **NIKOLAI ALIAVDIN**. W tej najnowszej historii tego wydarzenia, po raz pierwszy tak się złożyło, że w pierwszej piątce znalazło się aż dwóch zawodników Skoczka.

Niewątpliwą osobistością szachowego memoriału im. Aleksandra Kubaszewskiego i Edwarda Kramka jest białoruski szachista **NIKOLAI ALIAVDIN**, który wygrał tę imprezę już po raz jedenasty. Tym razem, nie miał tak dużej przewagi, jak to bywało w poprzednich edycjach, bo dość niespodziewanie, największy opór stawili mu zawodnicy Skoczka, a konkretnie **RAFAŁ SZYSZYŁO i SEBASTIAN MATUL**. Pierwszy pokonał go w szóstej rundzie, a drugi zremisował w dziewiątej, czyli już

ostatniej partii tego turnieju. Podkreślamy akcent choszczeński, ponieważ opisywany memoriał, od wielu już lat, uważany jest za szachową wizytówkę całego regionu, a to sprawia, że stawka jest tu wyjątkowo mocna. Dodajmy, że zawody rozegrano systemem szwajcarskim, na dystansie dziewięciu rund, a zwycięzca N. Aliavdin zdobył 7,5 pkt., R. Szyszyło uzyskał wynik 7,0 pkt, a kolejni: **PAWEŁ BARTNICKI** (Stilon Gorzów - 7,0), **RADOSŁAW ŚWIDERSKI** (Husaria Biesiekierz - 6,5) i wspomniany już S. Matul (6,5).

W kategorii kobiet triumfowała **NADZIEJA JEZIKOWSKA** (Skoczek - 4,0), a z pozostałych choszcznian, na trzecim stopniu podium (w kategorii do 14 lat) stanął **MATEUSZ DREJCZYK** (4,5). Specjalne nagrody odebrali również, najmłodszy w stawce, 8-letni **FILIP PAWLICZ** (Gryf Szczecin) i najstarszy, 73-



letni **RYSZARD MROZEWICZ** ze Świnoujścia. Warto też podkreślić, że **OSKAR ROSŁON**, prezes UKS Skoczek Choszczno, który tu pełnił także funkcję sędziego głównego, po raz pierwszy wystąpił w tej roli, z przyznanym mu niedawno tytułem FIDE Arbiter.

Tadeusz Krawiec



Z ŻYCIA GMINY

Miss Polski Pomorza Zachodniego

MAŁGORZATA MOLIK, 24-letnia choszcznianka, wybrana została Miss Polski Pomorza Zachodniego. Obecnie mieszka w stolicy, studiuje prawo, pracuje na warszawskim lotnisku, jako starszy agent ds. wyważania samolotów.

MAŁGORZATA MOLIK, wystąpiła na finałowej gali Miss Polski Pomorza Zachodniego 2020, która odbyła się na polu golfowym Binowo Park Golf Club. Wystąpiła i zdobyła koronę, a to oznacza, że będziemy trzymać za nią kciuki w kolejnych etapach wyborów Miss Polski. Co czuła słysząc, że to właśnie ona jest tą najpiękniejszą na Pomorzu Zachodnim?



- Wiemy o Tobie tylko tyle, że jesteś choszcznianką, absolwentką naszej Jedyńki, gimnazjum i Zespołu Szkół Nr 1 w Choszcznie. Słyszeliśmy też, że byłaś modelką i jak to w tym zawodzie określicie, „latałaś” po najbardziej uznanych wybiegach, m.in. Mediolanu, Paryża czy Lizbony...

- Wszystko się zgadza. Trudno znaleźć moje nazwisko w choszczniejszych wydarzeniach, ponieważ w każdej wolnej chwili pomagałam mamie w prowadzeniu firmy, a już jako 16-latkę podpisałam umowę z agencją modelek. Potem z kolejną, która otworzyła mi drzwi na całą Europę. Dla mnie był to czas wyjątkowej aktywności, a dokładniej, ciągłego przemieszczania się z miejsca na miejsce. Każda przerwa w zajęciach, każdy wolny dzień w szkole, dla mnie oznaczał nie tylko wyjazd, ale przede wszystkim ciężką pracę.

- Nadal pojawia się na wybiegach?

- Nie. Znalazłam pracę zgodną z moimi zainteresowaniami, uzmysłowiłam sobie też, że najwyższy czas skończyć studia. Praca modelki pochłania całe nasze życie i wyraźnie czułam, że mam już tego dosyć.

- A ja myślałam, że to fakt, iż jesteś modelką, pchnął Cię do spróbowania swoich sił w wyborach Miss Polski Pomorza Zachodniego?

- Tak naprawdę sprawiła to pani Ewa Kawka, uznana stylistka fryzur z Choszczna. Zapytała czy nie chciałabym zmierzyć się z tym wyzwaniem, a ja bez specjalnego wahania zdecydowałam, że złożę papiery, zdjęcia i stanę do castingu.

- Czujesz, że jesteś piękną kobietą?

- Odpowiedź na to pytanie nigdy nie będzie prosta, ale myślę, że tak. Lubię swój wizerunek, bo przecież byłam modelką, a w tym zawodzie wypada akceptować swoje ciało. Niezwykle ważne jest też to, abyśmy lubili, wręcz kochali swoją osobowość, to co mamy w sobie, bo to właśnie emanuje na zewnątrz. Dodaje urody temu, co widzą nasze oczy.

- Co poczułaś słysząc, że to właśnie Ty jesteś tą najpiękniejszą kobietą Pomorza Zachodniego w 2020 roku?

- Po ostatnim, czyli tym finałowym występie, okazało się,

że jurorzy nie doszli do porozumienia, więc musiałyśmy czekać. Właśnie wtedy poczułam, że jestem już mocno zmęczona. Moment ogłoszenia to zaskoczenie, radość..., wszystko przestało boleć. Tak naprawdę, po raz pierwszy nie wiedziałam, jak mam się zachować. Minęło już trochę czasu od tamtej chwili i tak naprawdę, dopiero teraz do mnie dociera, co się wydarzyło.

- No właśnie, czy ten tytuł dużo namieszał w Twoim życiu?

- Zdecydowanie nie. Tak naprawdę, to tylko lawinowo zaczęło przybywać mi znajomych na Facebooku. Na finale poznałam wiele ciekawych osób, a sam tytuł? Nie wiem. Tak naprawdę, to dopiero życie pokaże. Otrzymałam też całą masę gratulacji, w tym przede wszystkim od choszcznian, którym - za waszym pośrednictwem - chciałabym serdecznie podziękować.

- Skoro wróciliśmy do Choszczna, to warto podkreślić, że zawsze bardzo sympatycznie wypowiadasz się o tym mieście. Za co je tak lubisz?

- Tu się urodziłam, tu wychowałam, tu jest cała moja rodzina. Także za jeziora, lasy i piękne widoki. Dla mnie zaletą jest również to, że wszyscy się znają. Czasami może to być nieco kłopotliwie, ale ja to doceniam. Zawsze wracam tu z otwartym sercem.

- Rozumiem, że gdy zapytam o marzenia, natychmiast powiesz o koronie miss Polski?

- Neeee (śmiech)! Najpierw marzę o zakończeniu remontu mieszkania, a dopiero potem o przejściu kolejnych etapów eliminacji. Chcę też trochę odpocząć, zaopiekować się moim pieskiem, tak zwyczajnie pożyć.

- A my będziemy trzymać kciuki. Tym bardziej, że jesteś pierwszą choszcznianką, która sięgnęła po koronę najpiękniejszej na Pomorzu Zachodnim. Ale by się działo, gdybyś została miss Polski...

- Za kciuki już dziękuję. Jestem też wyjątkowo spokojna, bo mam nad sobą dwóch aniołów stróżów, którzy wykonują bardzo dobrą robotę.

- A kto to taki?

- Nieżyjący dziadek i babcia.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Tadeusz Krawiec

